

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki 10 i, telefon 42.

WSZELKIE PRAWA PRZEDRUKU I REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE — NADUŻYCIA ŚCIGANE BĘDĄ SĄDOWNIE

Agitacyjna wystawa

wrogowie Polski na żołdzie czeskim

W Józefowie, w Czechach, gdzie mieszkają ukraińscy, zwolennicy Petruszewicza na koszt rządu czeskiego, który stale wspiera irredentę ukraińską — urządzono wystawę ukraińskich emigrantów.

Najbogaciej prezentowany jest dział polityczny, a to: dokumenty, fotografie, portrety różnych ukraińskich osobistości, czasopiśma i odciski.

Celem tej wystawy jest za-

znaczenie Czechów z walka wolnościową Ukrainy. Dział polityczny ma charakter wybitnie antypolski.

Poza tem wystawa zawiera serię pokazów sztuki ludowej, fotografie z życia ludowego, około 7000 książek, rzeźby, obrazy i nuty z pieśniami ludowymi.

Wystawa cieszy się wielką frekwencją i spełnia swą rolę agitacyjną.

Ile Czesi eksportują do Polski?

Wedle urzędowej czeskiej statystyki w miesiącu sierpniu wartość eksportu czeskiego do krajów cudzoziemskich oblicza się na siedem miliardów 602 milionów 465 tysięcy 566 koron czeskich.

Z tego wywieziono do Polski towarów za 238 milionów 490

tysięcy 416 koron czeskich co w przeliczeniu na marki polskie wynosi około trzech miliardów.

Do Polski eksportowano konfekcje, panter, skóry, szkło i wyroby tekstylne, wełniane, bawełniane i jedwabne.

Ropa i gaz, przubywają w Tustanowicach

W dniu 7 września r. b. do wiercono w szybie Łaszczy w Tustanowicach w głębokość 1531,5 m. do 6 cystern ropy wybuchowej i około 80 m³ gazu na minutę.

W dn. 13 września r. b. w szybie Nr. 10 kopalni Ratoczya Borystawski w Borystawiu o-

trzymano w głębokości 1550,7 m. produkcję wybuchową 4 cystern na dobę i 15 m³ gazu.

Wobec tego w miesiącu wrześniu produkcja ropy wyniesie przeciętnie dziennie około 173 cystern, a produkcja gazu około 640 m³.

Nowy pieniądz w Gdańsku Umowa Polski z Wolnym Miastem

Zrobiliśmy nowe ustępstwo; co otrzymamy wzamian?

W ubiegłą sobotę rano przedstawiciele rządu polskiego podpisali z przedstawicielami wolnego miasta Gdańska umowę w sprawie reformy monetarnej w Gdańsku.

Reforma obecna nie przysądza kwestii unifikacji monetarnej między Polską a Gdańskiem, której Polska ma prawo domagać się według art. 36 konwencji polsko-gdańskiej, za wartę w Paryżu.

Gulden gdański stanowi 1/2 funta szterlinga, czyli wartość franka złotego. Do chwili unifikacji waluty gulden będzie jedynym prawnym środkiem płatniczym w całym mieście z wyłączeniem wszelkich innych środków płatniczych, zarówno marki niemieckiej jak i gnoteków.

Grupa banków polskich, mających swoje filie w w. m. Gdańsku może na swoje żądanie wziąć udział w założeniu gdańskiego banku emisyjnego z równymi prawami i obowiązkami jak banki gdańskie, do wy-

sokości 25 proc. kapitału zakładowego, który to udział podwyższa się do 30 proc., jeżeli kapitał zagraniczny nie weźmie udziału w wyższej mierze jak 15 proc. Co do wyboru banków polskich nastąpi osobne porozumienie pomiędzy rządem polskim a senatem wolnego miasta.

Koncesja gdańskiego banku emisyjnego zawierać będzie klauzule, przewidujące ograniczenie lub zniesienie przywilejów emisji w razie unifikacji monetarnej, przyczem zapewnione jest prawo komisarzy generalnego Rzecznostwa w Gdańsku do stałej informacji przez senat gdański o stanie interesów gdańskiego Banku emisyjnego.

Marka polska zachowuje dotychczasowe prawa w Gdańsku. Prawa te automatycznie przejdą na nową walutę polską. Gulden gdański nie będzie gorzej traktowany w Polsce jak lewizy, donieszone na giełdę warszawską.

Przemysłowcy po pióra'a obszarników Przy pomocy kredytów rządowych otrzymają robotnicy kartofle

W związku z trudnym położeniem agraryjnym G. Śląska w sferach przemysłowych węzłach opawiany jest plan „zobowiązania” robotników kopalnianych w kartofle.

Projekt przemysłowców polega na wystąpieniu się zalic-

ki rządowej na potrzeby zakupu tej żywności.

Przemysłowcy złożyli ministerstwu przem. i handlu w tej sprawie memoriał, prosząc o 30 miliardów kredytu na zakup kartofli.

Pioruny stracają śmiałości podniebnych Wstrząsająca katastrofa podczas wyścigów balonów

BRUKSELA 25. 9. W Brukseli podczas wyścigów Gordon Peneta piorun uderzył w hiszpański i szwajcarski balony Pilot i pasażer, hiszpański, o-

raz piloci szwajcarscy zabici. Inne balony, biorące udział w wyścigach, również ucierniały od burzy.



Na szewca paskarza też kiedyś przyjdzie kreska, przekona się on, że i pociegiel ma też dwa kołce.

Na Niemcach cierpię skóra

Boli ich, że nawet Austria poznała się na kłamstwach Berlina

Strasza więc świat widmem nowej konstelacji politycznej

Depesza własnej radiostacji

BERLIN, 25 września 1923 r. Wizyta kanclerza austriackiego ks. dr. Seidla wywołała w Niemczech zrozumiałe niezadowolenie.

Niemiecka prasa „nacionalistyczna” nazywa rząd austriacki „zdrajcą sprawy niemieckiej” albowiem w tak ciężkiej dla Niemiec chwili uważał za stosowne wchodzić w konszachty z Polską.

W kołach nacjonalistów niemieckich powtarzają jako pewnik, iż niedawny pobyt dr. Seidla w Warszawie stoi w związku z nowym ugrupowaniem europejskim, które planują nowe sfery przy Lidze Narodów.

Ugrupowanie to miało być przeciwwagą małej Ententy, gdzie Czesi wiodą prym i nie dają gwarancji, iż mała Ententa zdoła spełnić swą rolę.

Nowe ugrupowanie obejmoby: Polskę — Węgry — Austrię — Rumunię — Bułgarię i Włochy, dołączyłyby się zaś do niej i króle bałtyckie.

W kołach parlamentarzystów niemieckich panuje przekonanie, iż takie ugrupowanie spowodowane zostało trudnościami, jakie czyni polityka czeska wywołując stałe widmo panslawizmu, niebezpieczne dla pokoju i dla istnienia państw w środkowej Europie.

Wielka afera szpiegowska w generalicji rumuńskiej

8 generałów aresztowano

Depesza własnej radiostacji

RZYM, 25. 9. — „Chicago Tribune” donosi, że rząd rumuński zaarrestował 8 generałów za bunt — donosi, że rząd rumuński działalność antypaństwową.

Prezydent Francji wybiera się do Pragi czeskiej

Czy Warszawy przedtem nie odwiedził?

Depesza własnej radiostacji

PARYŻ, 25. 9. — Prezydent wać prezydenta Massaryka w Millerand ma zamiar rewizyjno-listopadzie.

Popis geniuszów w Genul

Pragnęlibyśmy usłyszeć o wynalazkach polskich

Depesza własnej radiostacji

TURYŃ, 25. 9. — Księżna Genarodowej wystawy wynalazków technicznych w Turynie.

Bułgarscy chłopci krwią opłacili bałamuctwa sowietów

Depesza własnej radiostacji

RZYM, 25. 9. — Stłumienie ruchów komunistycznych w Bułgarii pociągnęło za sobą wiele ofiar.

Gwałt niech się gwałtem odciśka Francuzi tępią politykujących sędziów niemieckich

Depesza własnej radiostacji

DUESSELDORF 25. 9. Francuzi wzięli jako zakładników: prezydenta najwyższego sądu w prowincji reńskiej Szolfeya i prezydenta sądu okręgowego Martensa. To par-

Pod zgłiszczami i popiołami bije jeszcze jedenaście serc żywych Szttygar, dozorczy i trzech robotników przestali dawać znaki życia

SOSNOWIEC 25. 9. (AW). Akcja ratunkowa na kopalni „Reden” trwa bez przerwy. Pożar udało się zlokalizować. Obecnie przedsięwzięte zostały próby odnalezienia zaginionych robotników, którzy podczas wybuchu znajdowali się na najbardziej zagrożonych jętej gazami i ogniem.

Zawijazanie węzła na pasku mięsnym Nie pojedą na Górny Śląsk warszawskie woły i wieprze

W tych dniach wojewoda śląski ustalił dla całego województwa ceny wytyczne maksymalne na mięso wołowe i wieprzowe, jak również ceny żywców.

Zarządzenie to kładzie kres wywozowi przez hurtowni-

ków warszawskich bydła na terytorium Górnego Śląska celem uzyskania wyższych cen.

Wleprze i woły pozostaną w Warszawie, o czym p. Nikołuk zapewne już powiadomił swoich kolegów.

Wleprze i woły pozostaną w Warszawie, o czym p. Nikołuk zapewne już powiadomił swoich kolegów.

Faszyzm na Węgrzech Własne bojówki i zbrojownie

Władze budapeszteńskie wpadły na trop silnej organizacji faszystowskiej na Węgrzech. Organizacja ta przygotowuje zamach stanu i prowadzi gorączkową propagandę. Na czele spisku stoi József Gömbös, a propagandą kieruje Fryderyk Eckhard, były szef kancelarii przy prezydencie ministrów.

Z pośród posłów sejmowych wybitną rolę w ruchu faszystowskim odgrywał Leher-Lendvai i Kadar Lehel. Celem zamachu jest wprowadzenie królewskiej władzy na Węgrzech i stłumienie ruchu socjalistycznego.

Faszyści objęli swą organizację cały kraj, posiadają nie tylko dobrze wyćwiczone bojówki kierowane przez b. oficerów z wojny światowej, ale rozporządzają ponadto magazynami amunicji i broni.

Magazyny te są tak dobrze zakonserwowane, iż nie zdolano ich wysledzić, umieszczone są bowiem po wsiach, a czuwają nad nimi zaufani chłopcy i dziewczynki.

GIEŁDA

(Telefonem z Warszawy)

Ceny złota i srebra płacone w dniu dzisiejszym przez P. K. K. P. i komitet Skarbu Narodowego przy Głównym urzędzie probierczym:

Złoto:
Dolary 273000, franki 52600, funty angielskie 1328600, korony austr. 55300, marki niem. 65000, ruble 140400, gram szczyrego złota 181450.

Srebro:
Dolary 128600, franki 22300, szylingi angielskie 27500, korony austr. 22300, marki niem. 26700, ruble 96200, gram srebra 5348.

Notowania oficjalne

GOTÓWKA
Dolary 299.000, Marki niem. 0,00222, Funty szt. 1.369.000, 1.367.000, Franki franc. 19.100, Franki szwajc. 53.700, 53.450.

AKCJE
B. Kredytowy 90, 120, B. Kupiecki Łódzki 60, B. Handlowy 1825, B. dla H. i Przem. 240 (po 100), 280, 270, B. Przemysłowy 83, 100, B. achodni 730, 725, B. Zw. Ziemi 80, Sole potasowe 1050, 1150, 1125, Kijewski i Scholtze 400, 425, Puls 85, 75, 81,5, Spiess 335, 325, Wildt 155, Starachowice 950, 980, 915, Trzebińska 185, Unia 1100, 1000, Zieloniewski 2075, 2150, 2100, Żyrardów 55000, 53500, 54000, Belpol 32, Borkowski 145, 130, Białkowsky 31,5, 30,5, Polbal 28, Syndykat Rol. Warsz. 450, 505, Transport i Żegluga 25.

WARTY
Cielęta 289, 290, Elektryczność 1400, Pol. Tow. El. 175, 170, Haberbusch 510, 495, 500, Kabel 190, Klucze 165, 150, Korek 65, Polska Nafta 103, 102, Nobel 300, 295, Pustelnik 205, 235, Spirytus 500, 530, 525, Tepege 765, onopie 145, 122,5, 125, Chodorów 890, 920, 935, Czersk 342,5, 340, Częstocice 5050, 4950, 5000, Gostawice 410, 375, Michałów 510, 497,5, (po 50), 590, 525, 535, Tow. Fabr. Cukru 7900, 7400, 7500 (po 10), 7900, 7700, 7800 (po 5), 9000, 8400, 8750 (po 1), Firley 170, Łazy 65, Drzew. Przem. i H. 47,5, 56, 55, Warsz. Tow. Kopal. Węgla 875, 820, 860 (po 100), 900, 850, 880 (po 50), 1050, 940, 970, Cegielski 142,5, 122,5, 131, Lilpop 130, 120, 125 (po 100), 135, 125 (po 50), 155, Modrzewów 1100 (po 100), 1375, 1300, 1340, Norblin 270, 255 (po 100), 410, Orthwein i Karasinski 115, Ostrowieckie 1-4 em. 2075, 1900, 5 em. 1950, 1870, 1882, Parowozy 115, 110, Rohn i Zieliński 250, 240, Rudzki 590 (po 100), 700, 615.

GŁÓWNE WYGRANE
V KL. LOTERJI PAŃSTWOWEJ 16-ty dzień losowania
Mk. 200.000 7472, 75921, Mk. 100.000 12152, 68881, Mk. 50.000 13152, 15611, 19238, 42047, 42184, 48966, 4979, 83637, Mk. 50.000 2669, 34681, 45331, 56889, 59806, 660, 71002, 70889, 79946, 80148.

Wędrówka po więzieniach polskich

Surowy regulamin, który obowiązuje tylko w więzieniu święto-krzyskim

Co tu jest i czego tu niemal

Cale życie więzienne na Świętym Krzyżu nie jest w żelazne karby dyscypliny i osobliwego regulaminu. P. Butwiliwicz starał się przewidzieć wszelkie możliwości i posiada własny system oparty na długoletnim doświadczeniu. Rozmawialiśmy o tem szeroko i odniosłem wrażenie, że najbardziej ważną troską jest przedewszystkiem wyłączenie takiego zbiorowiska środków, któreby

zagrażały ucieczce więźniów. W tym kierunku są wyszkoleni dozorczy, muszą oni postępować zawsze w rytm ustalonych z góry zasad. Naprzekąd! Dwóch dozorców prowadzi drogą czterech więźniów. Nagle dwóch aresztantów zaczyna uciekać. Jak należy postąpić w takim wypadku?

— Przedewszystkiem — mówi p. Butwiliwicz —

nie wolno żadnemu z nich

Pod żadnym pozorem, te zasady wpaść w mloch ludzi ze szczególnym naciskiem. Jest to bowiem najbardziej ryzykowny sposób. Jeden z dozorców może pozostać w więzieniu nadając na ziemię, a drugi strzela strzelając wszystkich pachołków, bo uciekających mogą wrócić. Tuż u wejścia do klasztoru, przekształconego na więzienie, odczuć można kilka surowych obowiązków. Jedno z nich polega na tym, że gdyby

na podwórzu podczas takich

Jedynym sposobem obławienia więźniów neutralność jest podziw. Wtedy tylko wzięcia nie grozi żadne niebezpieczeństwo ze strony dozorców, którzy ze wszystkich stron najeżdżą ogniem karabinowym i pistoletami. Drużyna znowu rozporządza, przysięga także i przy ostatniej bramie, że każdy kto wysunie się choćby na krok jeden z konwoju.

zostanie zastrzelony bez

Sa to naturalnie specjalne przepisy, które obowiązują tylko w obrębie więzienia święto-krzyskiego. P. Butwiliwicz uzasadnia ich konieczność swym długoletnim doświadczeniem. — Jeśli jestem surowy, może nawet bardzo surowy — mówi mi — to nie dlatego, abym znalazł w tem jakiś szczególny upodobanie, ale moja surowość jest wynikiem konieczności. Wiem, że jeżeli będę nie mógł — Czy w więzieniu święto-krzyskim do więźniów oddzielają trzech konwojów odpowiadających tak bardzo surowo? — O nie, są tu przecież przestępcy z małymi wykrokami, są tacy, którzy swą pracownością i nienagannym zachowaniem budzą zaufanie.

sa również i ludzie bardzo

Mamy kilku wojskowych, którzy za niewielkie stosunkowo nadużycia zostali skazani na długie lata. Zachowują się bardzo przyzwolenie, staram się przeto umożliwić im życie. Poza tem staram się, aby wszyscy więźniowie mieli poczucie sprawiedliwości. Przy dzieleniu żywności i gotowaniu jest obecny codziennie

innu dozurny, naczelnik

Taki system wyklucza wszelkie nadużycie, sprawiedliwy podział jest wynikiem dobrze zrozumianego własnego interesu. Twierdzą jednak, że większość ludzi, którzy się tutaj znajdują, nie byłaby w stanie zrozumieć dobrodziejstwa takiego liberalizmu. Oni przecież zabraliby każdemu wszystko, gdyby tylko mogli. Wszelkie więc ustępstwo byłoby albo tak słabość, albo rzecz im należąca. Niefortunnie, niestety, naczelnik myślał nie umiała, ale

nie stara się wpaść na to

aby móc być

Niemą w tem i nie może być zły naczelnik więzienia. Jest on bowiem tylko wykonawcą pewnego systemu, może go na swój sposób udoskonalać i ulepszać, ale niepodobna, aby go

zmienił i przeobraził, aby sam na własną rękę rozstrzygnął zagadnienia, nad którymi bledzą się najgłębiej umysły. W naszym więzieniu nie ma lepszego nie z ducha tych humanitarnych metod, które usiłują nie tylko przestępcę umieszkodliwić, ale także uczynić wszystko, aby

przeobrazić tego istota

wewnętrzna.

aby stworzyć w ponurem życiu więziennym jakiś cel, do którego mógł dążyć poprzez nieustraszone wysiłki lat wielu. Z wielką łaskawością dostrzegam, że w tym braku w najcięższym naszym więzieniu, więzieniu święto-krzyskim, które na skutek specjalnych warunków ukazuje w całej pełni to, co przynosi gdzie indziej.

Tak, są tu surowe przepisy i ostre regulaminy. Jest święta organizacja, jest czystość doprowadzona do szczytu, są najeżone karabiny, zawsze gotowe do strzału — ale nie ma nic, co by mogło odróżnić ze straszliwego owadku człowieka. Będący w nim sprawiedliwi. Widzi się tu przeraźliwych zbrodniarzy, ale istnieją pomiędzy nimi także i potężne, żelazne charaktery.

Gdybyś umiano je skierować w nowe łożysko!

St. Dz.

Żywem podzrebani

Sztwiar i kilku górników zasypanych dała znaki życia

SOSNOWIEC, 25.9. (AW). Na ostatni chodnik kop. „Reden” pozostali sztwar, dwóch dozorców i kilku robotników, których dotychczas nie udało się wydostać z powodu gazów

ognia, obejmującego inne chodniki. Pozostali w kopalni dała znaki o pomoc. Akcja ratownicza wysłała się celem wydobywania na powierzchnię pozostałych górników.

Pogrzeb ofiar obowiązków

SOSNOWIEC, 25.9. (AW). Pogrzeb ofiar katastrofy odbył się w poniedziałek, rano z udziałem wielotysięcznego tłumu robotników

organizacji robotniczych, przedstawicieli władz oraz zakładów przemysłowych okręgu.

O stosunki polsko - austriackie

WIEDEN, 25.9. (PAT). — Pod przewodnictwem austriackiego ministra handlu dr. Schürffa wyjechał dziś do Warszawy delegacji wiedeńskich stowarzyszeń handlowych i przemysłowych.

Celem ich podróży jest wzmożenie i pogłębienie stosunków handlowych między Austrią a Polską. Wiedeńskie kółka gospodarcze spodziewają się, że rokowania, jakie delegacja wiedeńska przeprowadza z przedstawicielami polskiego handlu i przemysłu, przyczynią się w wysokiej mierze do ożywienia stosunków handlowych, a w szczególności do wznowienia stosunków handlowych z tą

częścią Polski, która już dawno pozostawała w kontakcie z austriackim handlem i przemysłem.

Ministrowi Schürffowi towarzyszą w jego podróży do Warszawy pp. generalny dyrektoriat i telegrafów, szef sekcji Konrad Hohelsel i radcy ministerialni dr. Robert Breza, Friedrich Gauster i Herman Nahlon. Wezmą oni udział w konferencjach, jakie odbyły się w Warszawie w sprawie poprawy ruchu kolejowego, telegraficznego i telefonicznego, wzięcia w sprawie wprowadzenia komunikacji powiatowej między Polską i Austrią.

Znaczkę Skarbu Narodowego na każdym pudełku czekoladek

Będzie dowodem patriotycznego czynu cukierników A za nimi pójdą inne polskie przemysły

Komitet zbiórki dla Skarbu Narodowego chce przysporzyć funduszy na zakup złota i srebra państwowego, wydając znaczki w różnych cenach.

W całym kraju, w miastach i po wsiach, w urzędach pocztowych, skarbowych, we wszystkich urzędach państwowych, centralnych, wojewódzkich, powiatowych — potrójczelny urząd roznośszczył na drobne znaczki, które są

symbolem naprawy skarbu polskiego — tej podwalni wszystkich reform i ulepszeń naszego życia państwowego.

Każdy, komu wyradnia idea, że po informację do jakiegoś urzędu, po odbiór pensji, na pocztę etc., chętnie da kilka groszy za znaczki Skarbu Narodowego.

Dzięki temu

wśród najeższych warstw krzewi się idea Skarbu Narodowego. Jest to wielka zasługa funkcjonariuszy państwowych — a trud niewielki.

Poruszałmy już na łamach naszego pisma myśl rozpowszechnienia znaczków na Skarb Narodowy

przy udziale i pomocy różnych gałęzi naszego przemysłu i handlu.

Dotychczas jedynie przemysł złotniczy składał dobrowolnie datki na Skarb Narodowy, a niestety stały odesetki od opłat za czynności głównego urzędu nierzeczy.

W patriotyzmie niezawodnie nie ustąpił nam złotnikom przedstawiciele innych przemysłów i kupiectwa. Z tem przekonaniem

występujemy z inicjatywą,

która będzie probierzem czynnego patriotyzmu obywateli.

Dziś — na pierwszy ogień — zwracamy się

do panów cukierników!

Publiczność nasza bardzo chętnie i w dużej ilości konsumuje cukier i czekoladki. Cóż łatwiejszego, jak na każdym pudełku czekoladek na każdej torbie cukierników nakleść zna-

cząc nieraz

czek skarbu narodowego? Na mniejszych pudełkach i forebkach po paręset marek, na większych tysiąc i więcej. Płać po paręset tysięcy za pudełko czekoladek.

kądy klient chętnie doda grosz

Dla panów właścicieli fabryk i sklepów jedynym kłopotem będzie załatwienie się do komitetu na ul. Złotej nr. 22 po znaczki i wydanie odpowiednich wyszczególnionych podwładnemu personelowi.

Pismo nasze oczekuje od

związków organizacyjnych wy-

twórców — cukierników.

decyzji.

która cały przemysł cukierni-

czyskany do wydawnego

opracowania Skarbu Narodowe-

go. Nie należy przeoczyć i po-

dywizji fabrykanci, ale i

cały nasz kraj — w ten

fabrykantów

odda — w to wierzymy — za

hacem czynnego udziału w od-

rodzeniu skarbu polskiego!

B'edne uc'wały Se'mu

Nie chcą się do nich stosować nawet komis'e selmowe

(Od warszawskiego korespondenta)

Komisja kontroli długów państwowych odbyła wczoraj pod przewodnictwem marszałka Trąpczyńskiego posiedzenie z udziałem członków Komisji senatorów: dra Adama i Sredziawskiego, posła Lypowicza, oraz delegatów ministerstwa skarbu.

Przedmiotem narady był sposób pokrycia 6 proc. bonów złotych platynowych w dniu 1 października, a to z uwagi, że rządowy projekt ustawy o nowej emisji takich bonów, nie będzie mógł być parlamentarnie zatwierdzony przed tym terminem.

Komisja większością głosów wezwła ministra skarbu, aby celem całkowitej lub częściowej wymiany platynowych w dniu 1 października b. r. 6 proc. bonów złotych emitował serię II-gą A, takich samych 6 proc. bonów złotych platynowych 1-go kwietnia 1924 r. do maksymalnej wysokości 10.800.000 złotych polskich.

Uchwała przytoczona zapadła pod nieobecność dwóch członków Komisji.

pp. Głabickiego i Osieckiego, którzy przez swe wejście w skład rządu utracili mandaty. Marszałek Trąpczyński wezwał w ich miejsce zastępców pp. dra Diamanda (PPS) i Chęcińskiego (NPR), ci jednak oświadczyli, że nie wezmą udziału w obradach w charakterze zastępców, gdyż według brzmienia ustawy mogą wejść w skład Komisji tylko jako członkowie zwyczajni, w miejsce tych członków, co do których zachodziła przeszkoda w sprawowaniu funkcji komisyjnych. Za taką twierdzą przeszkodę należy uważać wywołanie do gabinetu.

Komisja większością głosów odrzuciła to zaprzetywanie pp. Diamanda i Chęcińskiego, skutkiem czego odwołali oni swego udziału w Komisji kontroli długów państwowych, która liczy obecnie czterech członków i stanowiła ściśle oddzielną. Brak jednego członka uniemożliwiłby w ogóle doliczenie do skutku jakiegokolwiek uchwały Komisji.

Wstrzymanie wiz emigracyjnych

Zarządzenie konsula amerykańskiego

(Od warszawskiego korespondenta).

Urząd Emigracyjny podaje do wiadomości, iż konsulat amerykański wstrzymał zupełnie udzielanie wiz emigracyjnych dla Polaków na rok 1923-24 została już całkowicie wyczerpana. W związku z powyższym ostrzega się tych emigrantów, którzy posiadają już naszpity zagraniczne, nawet o ile otrzymali już i karty wstępu do konsulatów amerykańskich, że przyjazd ich do Warszawy celem czynienia jakiegokolwiek

starani o uzyskanie wizy amerykańskiej jest zupełnie bezcelowy i że przed 1 lipca r. 1924 emigranci wiz na wyjazd do Stanów Zjednoczonych otrzymywać nie będą.

Od powyższej wzmiankowanej zarządzenia konsula amerykańskiego wyłączeni są: re-emigranci, którzy wyjeżdżają z Polski zanim upłynęło 6 miesięcy od daty wyjazdu ze Stanów Zjednoczonych, oraz działający obywateli amerykańskich, którzy do lat 18-tu.

„Reformy” skarbowe.

MOSKWA, 25.9. — Na onegdajszym posiedzeniu rada komisarzy ludowych postanowiła

rezwolić na nieograniczone wóz do Rosji waluty zagranicznej.

Puryszkiewicz o zamordowaniu Rasputina

Wylątki z pamiętnika ośławionego przywódcy „Czarnej sołn” w dawnej Rosji, W. Puryszkiewicza (Ciąg dalszy)

Automobil prowadził w książkę, obok niego siedział porucznik S. wewnątrz zaś umieszczony między mną a dr. E. ciałem, na którym jeszcze posadzili jednego z orderów. Po drodze zauważyłem w karetie futro Rasputina i two śniegowiec. Zdziwiony, czemu to nie zostało spalono, otrzymałem od dra L. wyjaśnienie, że rzeczy te nie zmieściły się w neciu, a nie było czasu, aby je ponurzyć i spalić. Spalono więc tylko wierzchnie ubranie Rasputina, rekawiczki i jeszcze tam coś. Wohee tego, pozostałe rzeczy wypadnie wrzucić wraz z ciałem do wody.

— A czyście panowie telefoniowali do „Willi Rode”, jak to było umówione? — pytam.

— Tak — odpierają — wszystko w porządku.

Unikaliśmy.

Byłem zupełnie spokojny, ponieważ ostatnich przeżyć, lecz umysł moje krążyły dookoła Rasputina i tych wysiłków, jakie czynili członkowie rodziny cesarskiej w celu usunięcia tej gązdy.

Przypomniałem sobie swoją wizytę u wielkiego księcia Mikołaja Michaiłowicza „krótko po moim powrocie z frontu, wizyta, związana z imieniem Rasputina. W książce prosił mnie przez redaktora „Przeglądu Historycznego”, bym przyszedł do niego kiedy mi będzie wygodnie. Walczyłem wówczas z sobą, czy czy nie iść, bowiem Mikołaj Michaiłowicz, przedstawiający swoich przodków, w pracach historycznych, w niekorzystnym świetle, był mi wysoce niesympatyczny.

Postanowiłem jednak pójść. W gabinecie przywitał mnie starzejący się lew w szliffach general „adjuanta”, mówiący z wschodnim akcentem. Na samym wstępie podkreślił okropne położenie, w jakim znajdowało się kraj i dynastia, wskutek nieograniczonego wpływu wywieranego na cesarza przez Rasputina.

Zdziwiła mnie ta otwartość w. księcia, którego poznałem przed chwilą. Lecz, widocznie, w jego duszy zbyt wiele się zbierało i chciał skontrolować siebie i swoje nastroje przez zetknięcie się z ludźmi innych poglądów i kierunków (potem dowiedziałem się od Insunowa, że nie miał być u w. księcia z wizytą Burcew).

W książce mówił sam prawie przez cały czas, niekiedy tylko ogólniakiem pytał, na co mu odpowiadałem milcząc, pytaniem „tak”, „oczywiście”, „stuszenie”.

— Pan wie, że cała praca nasza rodziła wreczysła cesarzowi memoriał o Rasputinie,

prosząc o odsunięcie od spraw cesarzowej, inspirowanej przez tego sekularza. Naturalnie, pozostało to bez skutku. Ja nawet nie brałem w tem udziału, przewidując zgóry taki rezultat.

— Postanowiłem jednak uczynić inaczej. Otrzymałem od cesarza polecenie zbadania pewnych spraw, złożyłem raport, w którym przedstawiłem łaskawo i wyraziście, lecz jakby mimochodem, całą okropność współczesnych pastrojów społecznych w Rosji, he łacych skutkiem „opieki” rasputinowskiej i ingerencji wpływów cudzoziemskich.

— Bawłacego w Piotrogradzie cesarza — ciągnął dalej w. książkę — poprosiłem o wyznaczenie mi audjencji, dodając: boże się jednak, że poznawszy mój raport, książkę moją przesyłać i wysłać z kozakami gdzieś daleko.

— Czyż twój raport jest tak straszny — rzekł cesarz, nazwał dzień, — ha, oż robić zobaczmy, mam nadzieję, że wszystko przejdzie pomyślnie. Rezultatem mojego raportu by-

ła niejaka i zupełnie ozleblenie stosunków. Jeśli pan chce — rzekł w. książkę — przeczytam panu ten raport.

Tu Mikołaj Michaiłowicz odczytał mi zwiesz, lecz silny me morzał, unierdzający cesarza o groźbach państwu katastrof, w razie dalszej interwencji cesarzowej i Rasputina.

Byłem jak zahypnotyzowany, zakomunikowana mi treść i ochłoniłem dopiero gdy w. książkę, czestując mnie cygarami, dodał:

— Czy pan wie, że posłałem ten memoriał cesarzowej Marii Teodorowne, znalazłacej się w Kijowie? Oto jej odpowiedź.

W telegramie cesarzowej były następujące słowa: „Brawo, brawo, brawo. Maria”.

— Lecz książkę Szerwaszidze, z najbliższego otoczenia cesarzowej, obawiając się, że nie zostanie zostawione tak kompromitujący dokument w pałacach Marii Teodorowny, odczytał mi memoriał pod nozorem, że zapewne jest mi on potrzebny.

Wszystkie te wspomnienia

stanęły mi żywo w pamięci w chwili, gdy martwe ciało „starcy” wleźliśmy na miejsce wiecznego spoczynku.

Automobil jechał w miejsce stosunkowo wolno. Godzina była późna i w. książkę nie chciał, widocznie, budzić podejrzeń pojeżdżającą łazda.

Okna maszyn były szczelnie zastopione. Świeży, mroźny powiew wiatru kłopotliwie działał na mnie. Wreszcie znaleźliśmy się za miastem, o czem świadczył charakter domów i ciągnące się bez końca parkany.

Oświetlenie było dookoła b. skąpe. Droga stawała się wyboistą. Wkrótce ujrzelśmy most, z którego należało zrzucić ciało Rasputina w przerebel.

Dymitr Pawłowicz zwołał błęgi i wleciał na most z lewej strony. Silne latarnie automatu rzucały przez kilka chwil jaskrawy snop światła na budkę strażniczą.

Po chwili otoczyła nas zewsząd ciemność i cisza przerywana warczeniem motoru maszyn.

(Dokończenie nastąpi.)

NA DRODZE DO HISPANJI

Czarne, srebrne i złote wybrzeża Francji

Arcachon—stolica wybrzeża srebrnego
Pyla sur Mer winna być wzorem dla naszej Gdyni
Największa wydma piaszczysta w Europie

Zachodnie brzości Francji od Brestu do granicy hiszpańskiej obejmują trzy główne wybrzeża: północne —

czarne,
środkowe —
srebrne
i południowe —
złote.

Pierwsze — posępne, dzikie i skaliste z rozchukanym oceanem stanowi pobrażę Bretanii. Drugie — łagodne, o srebrno-perłowym kolorze morza, zasłute wydmiami piaszczystymi, półmiejscami i lasami sległa od uścia Garony aż do Biarritz. Trzecie obejmujące kraj Basków, oparte o Pireneiz przebiega podzielną rozciągłość w blaskach złota, przechodząc pod wieczór w róż kwiatów laurowych. Jest w tych okolicach prawdziwa kolorystyka, nastroju i charakteru. A gdy jeszcze przypomnimy sobie wybrzeża

lazurowe Riwieri — wówczas będziemy mieli całkowity obraz wielobarwnych krańców tej oryginalnej nędzy, która jest ziemią francuską obłąkami Atlantyku i Morza Śródziemnego.

Arcachon, pod względem estetycznym, można nazwać stolicą

wybrzeża srebrnego (Côte d'Argent). Jest to szafrowy i błękitny wybrzeże, czystość przez kaniony przyrody w otchłaniach pól i wód. To mała miejscowość, licząca w połowie XIX w. zaledwie 300 dusz, dziś dosięga 12000 mieszkańców i cieszy się milionowym rokiem przetrwania w ciemnym roku. Arcachon, jako pierwsza z trzech stacji klimatycznych, łącząca się z morzem nad wyjątkowo czystą i zdrową atmosferą, jest stacją klimatyczną —

Stasza tragedja macierzyńskiego serca

„Bede bandyta” — oświadczył syn matce
Zrozpaczona, zastrzeliła własne dziecko

W szpitalu braci Aleksandrów w Chicago zmarł dziesiętnastoletni Desso Simir, matka zaś młodzieńca, pogrążona w łzach i rozpacz, oczekując wyroku sprawiedliwości w celi więzienia. Zabita syna...

Strasza tragedia rozegrała się między matką a synem. Młody Simir był uczniem szkoły technicznej. Pod wpływem złych i zepsutych kolegów wdał się w nędzę

młodsze szumowiny
słoteczne.

Matka widziała swego dziecka, hrnace w błękit. Chłasek musiał skończyć na zbrodni i zająć pod szubienicę. W sercu nieszczerze wolała rozpaczy. Pewnego ranka, młody chłasek powrócił do domu po całonocnym włóczeniu się z kolegami. Matka podeszła go zatrzymać, by porzucił złe towarzyszy, by przestał sobie niszczyć i rozpacznie przeżywać życie. Syn oświadczył jej na to

cynicznie,

Londyńskie reklamy świetne

Ruch w dzielnicach londyńskich, zwanej Piccadilly, jest szalony. Mieszczą się tam wszystkie teatry i muzea — hall'e. W godzinach wieczornych, po skończeniu przedstawień,

z czterdziestu dwóch teatrów wychodzi na ulice stłoczona i szalona ciżba. Tłok jest tak olbrzymi, że pojazdy i autokar nie mogą się poruszać na ulicach, niezwyczajnie powoli. Ale niebezpieczeństwo przechodzi na zdrowie, które zostaje spowodowane przez niesłychane

polityczne wydarzenia, które porażają i porażają. Na placach i w murach komunistów, na specjalnych transparentach,

grała, mienią się, zaleciała, gasła

tyśiączne napisy, godła i obrazy. Pomysłowość i oryginalność poszczególnych koncentów reklamowych jest uderzająca:

lantyku, zaszyty w lasach pinowych, jest miejscowością w południowej Francji najbardziej po Biarritz odwiedzana.

Dzięki nadzwyczaj łagodnemu klimatowi, sezon trwa niemal bez przerwy. Na wiosnę nieca tu chorych na płuca rozłożyste pinie, tchnące żywicznym aromatem. Lato daje przepyszne kąpiele i świetny punkt wyjścia do wycieczek. Jesień darzy artystów nastrojowymi zachodami słońca. Zima zaś otwiera t. zw. sezon angielski kłopoty ruchem sportowym.

Gdy dodamy do tego znakomitą kuchnię, wino Bordeaux i przepyszne ostrygi, które w Arcachonie Arcachon Francji, Anglii i północnej Hiszpanii, otrzymamy

idealną stację klimatyczną, do której każdy powinien Gdynię, Hel, czy Jastarnię.

Obejście Arcachon rozszerza się gorączkowo. Oczywiście, rozwój przebiega w kierunku otwartych fal Oceanu. Tramwaj elektryczny łączy Arcachon z dalszym jego przedłużeniem, miejscowością Moulleau pełną will pałaców i szatańskich tonących w lesie i gestwinie. Od Moulleau tętni niezmordowana obecnie praca, stwarzająca nową i bogatą, czy nie nabożniejszą stację klimatyczną —

Pyla sur Mer.

Wybór miejsca kapitału. Przedewszystkiem najgęstsza część lasów pinowych graniczących z przemyślną, sześciokilometrową plażą zalewaną bez przerwy falami Atlantyku. Niedaleko wzniósł się hotel w Farnole wzniesiony w 1914 r., którego wysokość w ciemnościach nocy wznosiła się do 70 m. Jest oświetlona białym i czerwonym światłem.

Wzlecia rewolwer

i zagroziła synowi śmiercią, jeśli nie da jej przyrzeczenia, że zawróci z drogi zbrodni. Młodzieniec uśmiechnął się szyderczo:

— Zostanę bandyta.

Padł strzał, chłopiec rucił na podłogę. Kula utknęła mu w karku.

Politia zabrała umierającego Simira do szpitala, a matkę jego osadzono w więzieniu. Nieszczęśliwa

zalewała się łzami.

wyrażając nadzieję, że syn jej wyzdrowieje i powróci na prawą drogę. Niestety, rana była śmiertelna.

Obchodami nieszczęśliwego. Młoda matka i matka obojga. Wszystko to oddaje test za pomocą kilkunastu tysięcy żarówek.

Tuż obok wylewa się z olbrzymiej kolorowej butelki struga wina — i napoleja kielich. — Plakat świetlny. Na rzecznym dachu 8 piętrowego domu grają w tenisa murzy i elektryczna francuska. — Także reklama. Pisma również wzniosła odnieść z sobą za pomocą reklam świetlnych.

Lśnią, migają i błyszczy tysięczne biuletyny, zanowiedzi, donoszą z ostatniej chwili. — Tymy, wychodzące z przedstawień i koncertów, całymi kwadransami przelatają się tym ciemnym srym i nowoczesnej techniki, poruszającym przez chłostki... zysku.

Geniusz kupiecki XX wieku chwilał naprawdę porówna.

tastyczne kształty, wynurzały się z Oceanu, stanowiąc jeden z najoryginalniejszych na Srebrnym Wybrzeżu motywów pejzażowych. Kulkugodzinny pochył na tej wydmi dał mi niezapomniane wrażenia. Byłem wówczas legendarnym zjawiskiem piasku, rozmawiając z takimi olbrzymami, jak z czasem, słońcem i oceanem.

Roman Zrehowicz.

Zgnillizna jadów bolszewickich sacy się z Kremla w dusze niewinnej działwy rosyjskiej

Kluby karciarskie i rozpustnicze dla szesnastoletnich dzieci

Przerastająca odkrycia policji moskiewskiej

Znana jest bolszewicka tendencja zakładania klubów wszelkiego rodzaju — politycznych, zawodowych, towarzyskich, szkolnych, wreszcie dziecięcych, wszystko to

ma się rozumieć w celach skutecznego zniszczenia, która jest pierwszym i najgłówniejszym punktem wszelkich komunistycznych programów. Kluby takie rozgłaszają się nie tylko w państwie, są oficjalnie subwencjonowane i

otaczane szanownym względami.

W dziecięcych klubach odbywają się zebrania towarzyskie

chłopców i dziewcząt, w wieku od dziesięciu do szesnastu lat. Członkowie utrudzają zabawy, wywołują niejednokrotnie prelekcje, inicjują dyskusje i t. p.

Tak jest w teorii. W praktyce rzecz przedstawia się zupełnie inaczej. Stowarzyszenia młodzieży, pozostawione same sobie,

bez opieki rodziców lub wychowawców, którym zależało by na czymś więcej, niż na suchym wykładaniu paragrafów pedagogicznych, wchodzą na drogę niebezpiecznego zepsucia, nieprzeznaczanej nawet deprawacji i zdziczenia.

Szwankujące połączenie pocztowe z Francją

Czy ministeria handlu i przemysłu nie powinny pomyśleć o reformie?

Nasze przesyłki pocztowe ekspedjowane do Francji odbywają się często długą i mozolną podróżą zanim na miejsce przeznaczenia przybędą lub zgola nie przybędą.

Świadczą o tem liczne skargi czytelników, okazujących nam kwity pocztowe z przed kilku miesięcy, stwierdzające o wysłaniu przesyłek, które na miejsce nie zostały przybyć.

Reklamacje na pocztę warszawską mają ten skutek, iż wywołują

długo i orzwekła korespondencję.

Warszawa ma, niestety, w tej chwili, Kraków do Wiednia, Wiedeń do Szwajcarii, Szwajcarię do Francji i t. d. W ten sposób przesyłki nie dochodzą do celu.

Wobec tego, iż przesyłki naszych pocztowych przez Niemcy ekspedjować nie możemy, przez Austrię zaś i Szwajcarię droga jest zbyt długa, nasuwa się pytanie, czy nie należałoby pomyśleć o innym szlaku.

W tym celu należałoby zawrzeć stosowną umowę z Danją, i wysłać przesyłki do tego kraju morzem, skąd już szyby do Francji.

Wszakże posiadamy kilka stosownych statków, jak „Orzeł”, „Biały Orzeł” i inne.

Może zastanowiłby się nad tem panowie ministrowie handlu, oraz poczt i telegrafu?

Czterysta kłamstw i obcięte włosy

To wystarczy, by mężowi obrzydła żona

Przed jednym z trybunałów londyńskich, zeznawała młoda kobieta, która wytoczyła proces mężowi za to, że ją oświadczył: — Nie chce do mnie wrócić — mówiła — gdyż obcięłam sobie włosy.

Z niewiele upłynęło kilka dni od aresztowania wielkiej bandy szpiegowskiej, utrzymywanej przez jedno z państw oświeconych, a już władze nasze poleciły ją na

organizacji terrorystycznej, działającej z polecenia obcego mocarstwa.

Celem tej organizacji było śladanie chaosu w społeczeństwie

o tej smutej, przerastającej prawdzie dowodzącej się świat od czasu do czasu z jakiegoś wybuchającego nagle skandalu, z zabójstw, kradzieży lub

wykroczeń przeciw moralności.

Podobnie w ostatnim tygodniu moskiewska policja śledcza wykryła w klubie, mieszczącym się w centrum miasta i liczącym największą z wszystkich ilość członków, specjalną

„sekcję karciarską”,

która oddawała się namiętnemu hazardowej grze w karty.

sekcja ta nabyła również

ruletkę,

w którą grywano do późnej nocy.

W bufecie klubu znaleziono kilkadziesiąt

butelek wódki i wina.

Prócz tego istniała tam również nieoficjalnie

„sekcja wolnej miłości”, której każdy członek miał prawo wejść w najbliższe stosunki miłosne z każdą członkinią.

Założycielem i prezesem obu sekcji był syn jednego z najwzrostszych dyktarzy sowieckich, chłopak liczący lat ośmiemnaście.

Sprawa powyższa wywołała w Moskwie niebyszące poruszenie i jest tematem wszystkich rozmów.

W tym celu należałoby zawrzeć stosowną umowę z Danją, i wysłać przesyłki do tego kraju morzem, skąd już szyby do Francji.

Wszakże posiadamy kilka stosownych statków, jak „Orzeł”, „Biały Orzeł” i inne.

Może zastanowiłby się nad tem panowie ministrowie handlu, oraz poczt i telegrafu?

Wobec tego, iż przesyłki naszych pocztowych przez Niemcy ekspedjować nie możemy, przez Austrię zaś i Szwajcarię droga jest zbyt długa, nasuwa się pytanie, czy nie należałoby pomyśleć o innym szlaku.

W tym celu należałoby zawrzeć stosowną umowę z Danją, i wysłać przesyłki do tego kraju morzem, skąd już szyby do Francji.

Wszakże posiadamy kilka stosownych statków, jak „Orzeł”, „Biały Orzeł” i inne.

Może zastanowiłby się nad tem panowie ministrowie handlu, oraz poczt i telegrafu?

Wobec tego, iż przesyłki naszych pocztowych przez Niemcy ekspedjować nie możemy, przez Austrię zaś i Szwajcarię droga jest zbyt długa, nasuwa się pytanie, czy nie należałoby pomyśleć o innym szlaku.

W tym celu należałoby zawrzeć stosowną umowę z Danją, i wysłać przesyłki do tego kraju morzem, skąd już szyby do Francji.

Wszakże posiadamy kilka stosownych statków, jak „Orzeł”, „Biały Orzeł” i inne.

Może zastanowiłby się nad tem panowie ministrowie handlu, oraz poczt i telegrafu?

Wobec tego, iż przesyłki naszych pocztowych przez Niemcy ekspedjować nie możemy, przez Austrię zaś i Szwajcarię droga jest zbyt długa, nasuwa się pytanie, czy nie należałoby pomyśleć o innym szlaku.

W tym celu należałoby zawrzeć stosowną umowę z Danją, i wysłać przesyłki do tego kraju morzem, skąd już szyby do Francji.

Wszakże posiadamy kilka stosownych statków, jak „Orzeł”, „Biały Orzeł” i inne.

Może zastanowiłby się nad tem panowie ministrowie handlu, oraz poczt i telegrafu?

Wobec tego, iż przesyłki naszych pocztowych przez Niemcy ekspedjować nie możemy, przez Austrię zaś i Szwajcarię droga jest zbyt długa, nasuwa się pytanie, czy nie należałoby pomyśleć o innym szlaku.

W tym celu należałoby zawrzeć stosowną umowę z Danją, i wysłać przesyłki do tego kraju morzem, skąd już szyby do Francji.

Wszakże posiadamy kilka stosownych statków, jak „Orzeł”, „Biały Orzeł” i inne.

Może zastanowiłby się nad tem panowie ministrowie handlu, oraz poczt i telegrafu?

Wobec tego, iż przesyłki naszych pocztowych przez Niemcy ekspedjować nie możemy, przez Austrię zaś i Szwajcarię droga jest zbyt długa, nasuwa się pytanie, czy nie należałoby pomyśleć o innym szlaku.

W tym celu należałoby zawrzeć stosowną umowę z Danją, i wysłać przesyłki do tego kraju morzem, skąd już szyby do Francji.

Wszakże posiadamy kilka stosownych statków, jak „Orzeł”, „Biały Orzeł” i inne.

Może zastanowiłby się nad tem panowie ministrowie handlu, oraz poczt i telegrafu?

Banda terrorystów

W całej Polsce odbywają się rewizje i aresztowania

Na czele szajki stał b. oficer — dezertjer

(Od warszawskiego korespondenta)

polskim przez

zamachy dynamitowe, niszczenie mostów, kolei żelaznych, przewodników telegraficznych i t. p.

Członkowie bandy rekrutowali się z notorycznych przestępców. Wszyscy

odsladywali już wzięcie i mają na sumieniu niejedną zbrodnię. Organizacja szajki była niezwykle sprężysta. Na czele stał b. oficer-dezertjer, skazany ongi na śmierć za defraudację. Osobnik ten

uciekł z więzienia

dlugi czas ukrywał się pod przybranym nazwiskiem. Pozostali członkowie szajki również

nie byli meldowani.

Prowadzone w tej sprawie śledztwo zatacza coraz szersze kręgi i ujawnia sensacyjne szczegóły. W wielu

punktach strategicznych Polski i w większych miastach śladami ekspozytury tej organizacji, rozporządzającej znacznymi środkami pieniężnymi.

Aresztowania odbywają się we wszystkich zakątkach Rzeczypospolitej. W ręce policji padł bogaty materiał w postaci korespondencji, broszur, plececi i fałszywych dokumentów.

Wyniki śledztwa trzymane są tymczasem w tajemnicy.

OLIMPJADA!

To hasło, pod znakiem którego pracować muszą wszystkie gałęzie sportu polskiego

Kiedy cztery lata temu w chwilach ciężkich walk o nasze rubieże wschodnie i zachodnie, Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich wszczął prace nad przygotowaniem polskiej ekspedycji na Olimpiadę Antwerpską 1920 r., wydawało się rzeczą wprost niemożliwą wprowadzenie tego „szalonego planu” w czyn. Życie jednak przekreśliło wszelkie rozumowania teoretyczne. Gromadka ludzi fanatycznie oddanych sprawie wzięła się do pracy z takim entuzjazmem, tupetem i wiarą w możliwość urzeczywistnienia powziętych planów, że gdyby nie pochód Bolszewi na Warszawę i związane z krytyczną dla kraju chwilą zaciągnięcie się sportowców w szeregi armii — ekspedycja „nasza” w roku 1920 doszłaby niewątpliwie do skutku.

Byliśmy bowiem do niej przygotowani. Prawda że do rywalizacji — po dyktandku, tak jak nas na to wtedy stać było. Ale i fundusze na wyjazd leżały gotowe i sportowe przygotowania czynione były na skalę niemałą: we Lwowie pod okiem specjalnie sprowadzonego ze Szwecji

trenera Knuta Helge Helgessona ćwiczył kwiat polskich lekkoatletów; w Krakowie zgromadzano najlepszych piłkarzy, w trenowaniu których wydatną pomoc niosła M. C. A.; w Warszawie pod wytrawnym okiem majora Rómmla ćwiczyli systematycznie nasi oficerowie hippiki. Słowem

wzięła praca gorączkowa, pełna nadziei na honorowe wyniki. A dziś? — Cisza. Poza jedną hippiką żaden dział nie przygotowuje się poważnie do tej największej z prób międzynarodowych — światła świata, na które też oczy całego świata będą zwrócone. Jest to — tego nie trzeba tać. To też nie trzeba opuszczać rak, ale zakasawszy rękawy

wziąć się do pracy. Wszystko co było sportem i dla sportu więc Związek Polskich Związków Sportowych, P. K. i O., wszystkie związki ogólnopolskie, Związki okręgowe, kluby, Towarzystwa sportowe, wreszcie jednostki bez trącenia chwili czasu winny pod hasłem

„wszystko dla Olimpiady” czynić przygotowania do tej wielkiej pierwszej próby dla naszego sportu

„wszystko dla Olimpiady” czynić przygotowania do tej wielkiej pierwszej próby dla naszego sportu

Jak się żenić? —

Jak wychodzić za mąż?

Mysli o małżeństwie i miłości

Nie żeni się nigdy, gdy po przetarciu z kobietą szlaku, czy walca, poczujesz, że jesteś podniecony. Nigdy nie wychodzić zamaż za mistrza tanca...

— Owszem, możecie się poobrać, możecie być nawet szczęśliwi — tańcząc. Ale trzeba, żebyście wprzód uważnie zaobserwowali, jak tańczą inni.

Najwyższą, najcałkowitszą formą posiadania kobiety będzie, gdy zostaniesz z jej ołojcem jej dzieckiem.

W pożytku małżeńskim człowiek nie może — i nie powinien — stać na jakimś piedestale.

Wystarczy jeśli stoi na własnych nogach.

Porady praktyczne

KARMIEŃE PTASZAT POKOJOWYCH

Ptaszyni te wymagają wielkiej troskliwości w pielęgnowaniu. Bliżej zainteresowanym gosposiom podajemy kilka cennych uwag, dotyczących prawidłowego i zdrowego odżywiania pokojowych śpiewaków.

Kawalki pszennej chleba wysusza się na suchary i tłucze w młynku na proszek. Następnie niewielką ilość marchwi startą na tarcie miesza się z owym proszkiem chlebowym i otrzymaną sypanką mieszaninę wysuszoną dokładnie desypuje się do zwykłego pokarmu.

Przygotowany w ten sposób pokarm ptaszki chętnie spożywają, prócz tego mieszanina marchwi chlebowej z marchwią dodatkowo wpływa na trawienie.

CZEM MYĆ RECE? Przy czyszczeniu metalowych naczyń kuchennych trąca się na reżach trudne do usunięcia plamy. Dobrym środkiem do mycia w takim przypadku okazuje się zwykła gлина, starannie zmieszana z przoną solą w stosunku czterech części gliny na jedną część wymieszanej do mieszkli.

Przygotowania

do uroczystego przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Białymstoku.

W związku z zapowiedzianym przyjazdem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbyła się dnia 24 b.m. w tut. Województwie pod przewodnictwem P. Wojewody Podlaskiego konferencja przy współudziale generała Bielińskiego z DOK. Grodno, kuratora okręgu naukowego białostockiego — Pytlakowskiego, Wicewojewody Mokrzyńskiego, Podinspektora

P.P. Chluskiego, Prezydentów miast Łomży, Suwałk i Grodna oraz Starostów powiatów: Ostrowskiego, Łomżyńskiego, Kolneńskiego, Szczuczynskiego, Sejneńskiego, Augustowskiego i Grodzieńskiego.

Na konferencji uzgodniono w jedną całość programy przyjęć, opracowane przez poszczególne Komitety powiatowe.

Walka z drożyzną, lichwą i spekulacją.

Urząd tutejszego Województwa do zwalczania drożyzny, lichwy i spekulacji w dalszym ciągu wydanych już zarządzeń, zakomunikował wszystkim Starostom, iż według kalkulacji związku młynarzy polskich koszt przemiału, łącznie z zyskiem, wynoszą 48 proc. ceny zboża loco stacja załadunku, zaś według kalkulacji organizacji komunalnych i spółdzielczych, posiadających własne młyny, koszty te wynoszą za ledwie 26,5 proc. pomienionej ceny zboża.

Wielka rozbieżność tych cyfr nasuwa przypuszczenie niewłaściwości obliczeń ze strony młynarzy, polecono przeto podać ściślemu badaniu, przy pomocy rzeczoznawców z pośród członków miejscowych Komitetów społecznych, zaintereso-

wanych w zwalczaniu drożyzny, obliczenia kosztów przemiału w poszczególnych młynach, istniejących na terenie każdego Starostwa i w wypadkach ustalenia nadmiernych zysków pociągnąć winnych do odpowiedzialności sądowo-karnej, na podstawie obowiązujących ustaw o zwalczaniu lichwy wojennej.

Rewizja kalkulacji cen wypieku pieczywa ustaliła, że cena 1 kg. chleba w sprzedaży detalicznej nie może w żadnym wypadku przekraczać ceny 1 kg. mąki loco młyn. W tym przedmiocie polecono przestrzegać wskazanego stosunku ceny chleba do ceny mąki, a winnych przekroczenia tej normy przekazywać sądom pod zarzutem lichwy.

Rumak i szabla.

„Dożynki” ćwiczeń letnich VII Brygady Jazdy.

Na zakupienie Obozu letniego Kawalerii urzędziło Koło Sportowe VIII Brygady Jazdy zawody konne (konkursy i biegi) dla oficerów i szeregowych Brygady. Odbyły się one w dniu 2 września na placu poligonowym pod stacją kolejową Zielonką. Zawody zgromadziły bardzo liczną publiczność tak z okolicznych letniak, jak i z Warszawy. Z władz wojskowych przybyli: Generalny Inspektor Jazdy, General Broni Rozwadowski ze swym zastępcą Pułkownikiem Orzechowskim, Inspektor Jazdy Nr. 2, Pułkownik Orlicz-Dreszer i inni. Miły nastrój podniosł koncert orkiestr trzech pułków Brygady i Dywizjonu Artylerji Konnej.

Nagrody uzyskali: W konkursie oficerskim młym: 1. por. Korczak 10 p. ul. 2. rtm. Rawicz 11 p. ul. 3. por. W biegu myśliwskim dla po-

doferów: 1. kpr. Gałazka 5 p. ul. 2. kpr. Tomaszewski 11 p. ul. 3. wachm. Pachny 5 p. ul.

Nagrody rozdawała zwycięzcom Pani Pułkownikowa Orlicz-Dreszerowa.

Olizar 10 p. ul. W konkursie oficerskim dużym: 1. por. Olizar 10 p. ul. 2. por. Korczak 10 p. ul. 3. rtm. Królicki 11 p. ul.

W biegu myśliwskim oficerskim: 1. rtm. Rawicz 11 p. ul. 2. rtm. Rodziewicz 5 p. ul. 3. rtm. Królicki 11 p. ul.

W konkursie władania bronią białą dla szeregowych: 1. plut. Jagodziński 10 p. ul. 2. kpr. Sobolewski 5 p. ul. 3. kpr. Chodnicki 5 p. ul.

W konkursie hipicznym dla podoficerów: 1. wachm. Lasowski 5 p. ul. 2. wachm. Buzyczny 10 p. ul. 3. plut. Kozłowski 5 p. ul.

Handel, finanse, drożyzna

w Białymstoku.

Dowóz: 3 wagony mąki, 3 wagony szmat, 2 wagony drzewa. Wywóz: 2 wagony sukna, 2 wagony węgla.

Drobiazgi białostockie.

Osobiste. P. Wojewoda Połpiński przejął urzędowanie. pielawski przerwał urlop i ob-

Do odebrania

w Ekspozyturze Urzędu Śledczego w Białymstoku:

1) nikłowa pompka do roweru; 2) jeden damski bucik, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży; 3) paczka zawierająca 7 kawałków skóry niewyrobo-

nej, 5 kawałków skóry czarnej, 14 kawałków skóry złotej.

Zatarg w szkole p. Zeligmana

Nauczycielstwu dzieje się tu Krzywda.

Dziwne rzeczy dzieją się w t. zw. „Gimnazjum Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Średnich”, znajdującym się pod faktycznym kierownictwem w pierwszym rzędzie p. Zeligmana, a następnie pp. Lehenhafta i Deręzińskiego.

Jeszcze w ub. roku szkolnym nauczyciele tego gimnazjum otrzymali pobory nie tak, jak w innych szkołach, mianowicie nie w/g mnożnika drożyznianego tut. Magistratu, lecz zawsze po potrąceniu kilka procent. Obecnie na początku roku szkolnego p. Zeligman na nowo zaangażował personel, uniknął jednak omówienia warunków płacy. Dopiero po 3 tyg. od rozpoczęcia roku szkolnego, p. Zeligman zaproponował nauczycielstwu warunki nie wynoszące 1/4 płacy nauczycieli w inn. zakładach

naukowych, podkreślając, iż jest to maximum, które dać może.

Wobec takiej sytuacji nauczyciele w liczbie kilkunastu zwrócili się o pośrednictwo do Związku Nauczycieli Szk. Średnich. Nie podobało się to p. Zeligmanowi, który uznał interwencję Związku nie zechciał i wszystkich nauczycieli usunął bezprawnie od pracy w dniu 17 b.m. i zmobilizował rodzinę swoją i swoich współników. Do rozbijania solidarności nauczycieli przyczyniają się również: funkcjon. Zyd. Rady Narodowej, p. Leon Minc i p. Emilia Czechowska.

W takich warunkach oczywiście gimnazjum pracować nie może, mamy też nadzieję, że Kuratorium zechce interweniować i zażądać zatargu, odbijający się w pierwszym rzędzie na uczniach.

Nowa taksa dorożkarska.

Magistrat miasta Białegostoku wprowadził w życie nową taksę dorożkarską, obowiązującą na terenie miasta a mianowicie:

I Za kurs jazdy w śródmieściu	Mk. 20.000.
II Za godzinę jazdy w śródmieściu	50.000.
III Za jazdę ze śródmieścia na dworzec Warszawski	25.000.
IV Za kurs z dworca Warszawskiego do śródmieścia	30.000.
V Za jazdę na cmentarz i z powrotem	70.000.
VI Za jazdę ze śródmieścia do miejscowości pobiera się następującą opłatę:	

Do koszar jen. Bema	Na przedm. Antoniuk „	25.000
(b. Marjamp.) mk. 25.000	Na przedm. Wygoda „	25.000
„ Pilsudskie „	„ Białystoczek „	25.000
„ go (b. Chark.) „	„ Skorupy „	25.000
„ Traugutta „	„ Słoboda „	25.000
„ rzeźni miejskiej „	Do parku Zwierzyniec „	35.000
„ więzienia karnego „	„ osady Dolidy „	45.000

VI Za jazdę poza obrębem wielkiego m. Białegostoku pobiera się opłatę stosownie do umowy z pasażerem.

Za bagaż normalny żadnej opłaty nie pobiera się. W nocy do cen powyższych dolicza się Mk. 5.000.

Nocliczy się od godz. 11-ej wiecz. do 6-ej rano.

Opłatę za jazdę do wszystkich miejsc publicznych uiszcza się przed skończeniem kursu.

Kronika policyjna białostocka.

Skonfiskowano Lejbie Zółtemu ze Stawiska 61 dol. Zginęli bez wieści: 10-letni Stanisław Mańkowski i 13-letni A. Szulert, którzy w dniu 21 b.m. wydali się z domu.

Wykrycie kradzieży. U garbarza Mordki Jaworowskiego znaleziono resztki towarów, skradzionych przed rokiem w składzie sukna p. Krawcowa przy ul. Sienkiewicza. Jaworowskiego aresztowano. W sprawę tę wciągnięty jest również Nuchem Szawarcman (Legjonowa 12).

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ Stefan Filipczuk, robotnik, zajęty w fabryce p. Arona Frenkla. Filipczuk przez nieostrość zblizył się do rozpędzonego koła, które urwało mu prawe przedramię.

Dr. ZAWADJE

Choroby żeńskie i dzieci od godz. 10 — 1 pp.

GABINET RENTGENA

powrócił i wznawia przyjęcia ul. Lipowa Nr. 1.

922



POLECAJĄ NATURALNE CERAMICZNE KARPIONA ŻŁOBIONA I RZYSKO

1356

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku obwieszcza, że w dniu 21-sierpnia 1923 r. do rejestru handlowego działu A. zostały wciągnięte następujące firmy:

(C. d.)

Pod Nr. 2211 — Firma przedsiębiorstwa „Sklep mięsny — Jakob Kryplanski”. — Przedmiot — sprzedaż mięsa — Siedzioba — Białystok, ulica Sienkiewicza Nr. 70. — Właściciel Jakob Kryplanski, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 70.

Pod Nr. 2212. — Firma przedsiębiorstwa „Gerazon Laborzycki”. — Przedmiot — sprzedaż manufaktur. — Siedzioba — Białystok, ulica Sienkiewicza Nr. 51. — Właściciel Gerazon Laborzycki, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 51.

Pod Nr. 2213. — Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Izak Pejsachowicz”. — Przedmiot — sprzedaż artykułów spożywczych. — Siedzioba — Białystok, Rynek-Kościuszki Nr. 33. — Właściciel Izak Pejsachowicz, zamieszkały w Starosielcach, powiatu Białostockiego.

Pod Nr. 2214. — Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż materiałów pisarskich — Sima Szware”. — Przedmiot — sprzedaż materiałów pisarskich. — Siedzioba — Białystok, ulica Sienkiewicza Nr. 36. — Właścicielka Sima Szware, zamieszkała w Białymstoku przy ulicy Ciepłej pod Nr. 11.

Pod Nr. 2215. — Firma przedsiębiorstwa „Sklep starych mebli — Jędrzej Szajewicz”. — Przedmiot — sprzedaż starych mebli. — Siedzioba — Białystok, ulica Mostowa Nr. 5. — Właściciel Jędrzej Szajewicz, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Mostowej pod Nr. 5.

Pod Nr. 2216. — Firma przedsiębiorstwa „Udala Szurmak”. — Przedmiot — sprzedaż obuwia ludowego. — Siedzioba — Białystok, ulica Rynek-Kościuszki Nr. 54. — Właściciel Gdala Szurmak, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Odeskij pod Nr. 3.

Pod Nr. 2217. — Firma przedsiębiorstwa „Sklep obuwia — Berel Sulkes”. — Przedmiot — sprzedaż obuwia. — Siedzioba — Białystok, ulica Rynek-Kościuszki Nr. 7-a. — Właściciel Berel Sulkes, zamieszkały w Białymstoku przy ulicy Ciemnej pod Nr. 12.

Pod Nr. 2218. — Firma przedsiębiorstwa „Sklep mebli — Izak Szeerbin”. — Przedmiot — sprzedaż mebli. — Siedzioba — Białystok, ulica Mostowa Nr. 4. — Właściciel Izak Szeerbin, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Fastowskiej, pod Nr. 5.

Pod Nr. 2219. — Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż ubrania ludowego — Moskna Szuster”. — Przedmiot — sprzedaż ubrania ludowego. — Siedzioba — Białystok, ulica Rynek-Kościuszki Nr. 33. — Właściciel Moskna Szuster, zam. w Białymstoku, przy ul. Rynek-Kościuszki pod N 33.

Pod Nr. 2220. — Firma przedsiębiorstwa „Cukierniarski sklep spożywczy — Józef Szulc”. — Przedmiot — sprzedaż artykułów spożywczych. — Siedzioba — Białystok, ulica Antoniakowska Nr. 5. — Właściciel Józef Szulc, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Antoniakowskiej pod Nr. 5.

(Dokładz. nast.)

Dr. D. KANEL

choroby oczu

powrócił i wznawia przyjęcia chor. oczu, 1350 ul. Sienkiewicza 37, II piętro.

Dr. SZACKI

Choroby skóry, gardła i nosa przenosił się na ul. Sienkiewicza 43 (dla Jurowieckiej) Przyjmuje od 9—1 i 4—7.

Dr. Górwicz

Specjalność choroby skórne weneryczne, moczopłciowe. Lec. promieniami Rentgena. Przyjmuje od 10—1 i 4—7. Białystok, ul. Lipowa 17.

Dr. Leon Kryński

Spec. choroby skórne moczopłciowe i skórne. Oświetlenie w kł i pęcherza. Przyjmuje od 9—1 i 5—7. Białystok, ul. Lipowa Nr. 33.

Dr. J. Walewski

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe ul. Sienkiewicza 14 m. 3. POWRÓCIŁ I PRZYJMUJE Od 8—9 rano i od 4—7 popołudniu w siedzibie przy ul. Lipowa 17.

Lekarz dentysta

P. P. OJHONSKI

Palacowa, telef. 19. Leczenie, plombowanie, złoto i kruszcowe dostawki.

Dr. M. Macnelson

Choroby weneryczne-skinne. Białystok, ul. Kilińskiego 8, telefon Nr. 243. Przyjmuje od 9—1 i 4—7.

Dr. NEUMARK

b. ord. Pielęgniarskiego Alafuz-jewskiego szpitala wenerycznego. Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (555-914) od 10-12 i od 3-8 popołd. ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemcewicz) w Białymstoku.

Dr. M. KANEL

Specjal. od chor. wenerycznych skórnych i moczopłciowych (niem. i polsk.). Przyjmuje od 10—1 i 5—7 wiecz. kobiet i dzieci 4-5 p.p. ul. Sienkiewicza 37, osobne wejście.

Dr. S. Kracowski

Choroby weneryczne; kłusce i aluszerja. przyjmuję od godz. 10-12 i od 4-7 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Obuwia nie kupuj nigdzie

2 u Br. Pentowski 710 Białystok, ul. Lipowa 6, I piętro gdzie otrzymasz NA RATY.

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono paszport zagraniczny, wyd. w m. Gdańsku przez Konsulat na imię Heleny Segalowej, zam. w m. Gdańsku przy ul. Königr. Nr. 4. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Białystok, ulica Fabryczna Nr. 35 do p. inżyniera Cytrona. 1351

Zgubiono dokument obywatelstwa polskiego, wyd. przez Starostwo Białostockie, na imię Romana Szykarskiego zam. we wsi Józefowie pow. Białostocki gm. Gródek. 1355

SENSACJA

jakiej dotąd w Białymstoku nie widzieli.

Pierwszy obraz produkcji „HARRY PEEL” na sezon 1923-24 roku.

HARRY PEEL

— najodważniejszy z odważnych — najzręczniejszy ze zręcznych — najgłośniejszy na kuli ziemskiej — obronca honoru kobiecego

W najosobliwszej sensacji ostatnich lat, pełnej zdumiewającej zgrozy, nieskończonej węgry awanturnych przygód p. t.

PRZYGODY JEDNEJ NOCY

!!! Scinające krew w żyłach momenty !!!

Kino

„APOLLO”

Sienkiewicza 22.

Początek w pon. 7, 845 i 1015 wtorek 530, 7, 845 i 1015 i środa

Kino „MODERN”

DZIŚ Sensacja nad sensacją!

KASA: 5 w POCZATEK: 6 w.

CYRK ŻYCIA

6 aktów miłości i szaleństwa.

W rolach głównych:

WERNER KRAUSS

Greta Schroeder — Paul Richter

znani z obrazu „INDYJSKI GROBOWIEC”.

Rudolf Klein-Rogge

genjalny odtwórca roli „D-ra MABUZER”.

Największy artysta świata.

PRENUMERATA: bez odn. miec. 145.000 mk. z odp. — 150.000. CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetry, lub jego miejsce na 4-ej stronie 4500 mk. W tekście 6000 marek. Ogłosz. zagranicz. linij okrętowe 100% drożej. Cyfrowe i bilanse o 50 procent drożej. Drobne Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i Red. Józef Ujejski.

Drukarnia Zrzeszenia Samorządów w Białymstoku, Warszawska 83